

Sygn.akt III AUa 774/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Bohdan Bieniek (spr.)**

**Sędziowie: SA Piotr Prusinowski**

**SA Marek Szymanowski**

**Protokolant: Agnieszka Charkiewicz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014 r. w B.

**sprawy z odwołania Z. O.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

**na skutek apelacji wnioskodawcy Z. O.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 kwietnia 2013 r. sygn. akt V U 1043/12

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od Z. O. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn. akt III AUa 774/13

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 24 maja 2012 roku odmówił Z. O. prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył Z. O., który zaskarżył powyższą decyzję w całości i zarzucił jej naruszenie prawa materialnego - § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz pkt 16 działu XIV – „prace różne” załącznika A – „prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego” – do niniejszego rozporządzenia, poprzez nie zaliczenie do okresu pracy w szczególnych warunkach, który odwołujący przepracował na stanowisku mechanika samochodowego.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie odwołującemu prawa do emerytury.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2013r. oddalił odwołanie.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że w myśl art. 184 cytowanej na wstępie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 powołanego na wstępie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn wynoszący 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 – 20 lat dla kobiet, 25 lat dla mężczyzn. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa, a co istotne od dnia 1 stycznia 2013 roku wyeliminowano warunek rozwiązania stosunku pracy w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Dalej Sąd Okręgowy przytoczył treść § 3 i 4 wyżej wymienionego rozporządzenia i stwierdził, że pracownik który wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz posiada wymagany okres zatrudnienia 20 lat pracy dla kobiet oraz 25 lat pracy dla mężczyzn, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Za okoliczność bezsporną w niniejszej sprawie Sąd uznał, że Z. O. osiągnął wiek uprawniający do ubiegania się o przyznanie emerytury zgodnie z § 3 i 4 wyżej wymienionego rozporządzenia, bowiem urodził się on w dniu (...), a więc ukończył 60 lat. Nadto Z. O. wykazał wymagany przepisami okres składkowy i nieskładkowy wynoszący na dzień 1 stycznia 1999 roku 25 lat, a także nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. W dacie złożenia wniosku o przyznanie prawa do świadczenia emerytalnego pozostawał bez zatrudnienia.

W niniejszej sprawie kwestią sporną było w ocenie Sądu I instancji zaliczenie odwołującemu okresu pracy w szczególnych warunkach na stanowisku mechanika samochodowego w (...) Związku (...) w B. w okresie od 7 marca 1973 r. do 31 stycznia 1975 r. oraz w Krajowej Państwowej (...) Oddział w B. w okresie od 4 listopada 1975 r. do 30 kwietnia 1990 r.

Z uwagi na konieczność ustalenia, czy odwołujący w spornym okresie zatrudnienia wykonywał pracę w powyżej omówionym charakterze Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe, dopuścił dowód z zeznań świadków, przesłuchał wnioskodawcę w charakterze strony oraz dopuścił dowód z opinii biegłego. Zgodnie bowiem z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1984 roku, sygn. akt III UZP 48/84, w świetle § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze – zakład pracy wydaje zaświadczenie o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wyłącznie na podstawie posiadanej dokumentacji, natomiast w sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie tych okresów także w oparciu o inne dowody.

Z. O. na rozprawie dnia 19 września 2012 roku wskazał, że w (...) Związku (...) w B. pracował w latach 1973-1975, jako mechanik samochodowy na kanale. Wówczas miał tylko naprawiać wszystkie samochody osobowe na kanale. Razem z nim zatrudnionych było 3 mechaników, zaś samochodów było zdecydowanie ponad 20, zaś kanałów był trzy i dwa stanowiska naprawy. Odwołujący wskazał, że w (...) Związku (...) w B. pracował w wymiarze 8 godzin i ponad, jednakże na pytanie pełnomocnika ZUS wskazał, że w kanale nie pracował przez wskazane 8 godzin, bowiem zajmował się również naprawą drobnych usterek, które wykonywał na miejscu. Odnośnie zatrudnienia w Krajowej Państwowej (...) Oddział w B. wskazał, że było on zarówno mechanikiem, jak i instruktorem nauki zawodu, bez prowadzenia nauki jazdy, bowiem zajmował się tym inny pracownik. Następnie odwołujący przesłuchiwany w charakterze strony wyjaśnił, że w trakcie zatrudnienia w (...) zawsze pracował w kanale i nigdy nie wykonywał prac na zewnątrz. Wówczas były tam trzy garaże z kanałami i było ich troje mechaników oraz jeden brygadzysta, zaś on wykonywał najgorsze

prace podwoziowe. Odwołujący wskazał, że w trakcie zatrudnienia w (...) pracował w kanale, gdzie naprawiał układ hamulcowy. Jako instruktor nauki zawodu najpierw pracował sam przygotowując samochód, a potem wraz z uczniami dokonywał napraw. Uczniowie przyglądali się jego pracy. Z. O. wskazał, że wymontowywał tylne mosty w samochodzie, sprzęgła i skrzynie biegów, które naprawiane były w montażowni. Ponadto odwołujący wskazał, że odbył kurs dla szkolenia nauki zawodu, zaś w (...) były garaże z trzema kanałami i nie słyszał, aby tam był warsztat szkoleniowy. Uczniowie, którzy przychodzili na praktyki byli uczniami (...) Szkoły Zawodowej (

W ocenie Sądu świadek A. K., który pracował razem z odwołującym w spornym okresie, potwierdził że Z. O. pracował, jako instruktor nauki zawodu w przyzakładowej szkole nauki zawodu. Z kolei w oparciu o zeznania świadka A. S. (1), który pracował wraz z odwołującym w Krajowej Państwowej (...) Oddział w B. uznał, że Z. O. pracował, jako mechanik, a następnie, jako instruktor. Przy zakładzie pracy utworzona była szkoła i odwołujący dokonując napraw nauczał uczniów, jak należy taką naprawę przeprowadzić. Świadek ten zeznał także, że wszystkie te czynności były wykonywane na kanale, gdyż było ich 7 lub 8, zaś instruktorów było trzech.

Odnośnie okresu pracy w (...) Związku (...) w B. od maja 1974 roku przez rok świadek A. T. (1) zeznał, iż wnioskodawca był mechanikiem i naprawiał samochody na kanale.

Mając na uwadze powyższe zeznania świadków Sąd podzielił stanowisko organu rentowego, bowiem Sąd nie dał wiary zeznaniom złożonym przez wnioskodawcę.

Zdaniem Sądu Okręgowego zeznaniom tym, jak i zeznaniom świadków nie można odmówić wiarygodności jedynie w tej części, która dotyczyła opisu stanowisk zajmowanych przez nich oraz przez wnioskodawcę. Podawali oni zgodne informacje, w których opisywali, jakie prace należały do wnioskodawcy, czym zajmował się on najczęściej oraz charakter tych prac. Konfrontując zatem zeznania świadków, jak i wnioskodawcy odnośnie wykonywania w spornym okresie pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy stwierdzić należy, że zeznania złożone przez nich w tym zakresie nie są zbieżne.

Dlatego też Sąd uznał za celowe dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, bowiem ocena charakteru i rodzaju czynności wykonywanych przez wnioskodawcę wymaga wiadomości specjalnych.

Biegły sądowy z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy na podstawie całokształtu materiału dowodowego stwierdził, że stanowiska pracy, na których zatrudniony był odwołujący nie są wymienione w branżowym wykazie stanowisk pracy w warunkach szczególnych i praca na nich nie odpowiada pracy, o której mowa jest w poz. 16, działu XIV Wykazu A stanowiącego załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Sąd uwzględnił opinię biegłego jako rzeczową i dogłębnie analizującą przebieg czynności wykonywanych przez wnioskodawcę, wskazywanych przez niego, świadków oraz wynikających z załączonych do akt dokumentów stanowiących najbardziej wiarygodne źródło dowodowe. Przy czym zdaniem Sądu przeprowadzenie tego dowodu było niezbędne w celu ustalenia, czy praca wykonywana przez odwołującego może być uznana za pracę w szczególnych warunkach, o czym mowa w powołanym powyżej rozporządzeniu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w oparciu o orzecznictwo SN można wywnioskować, że o uznaniu zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie decyduje treść dokumentów wystawianych przez pracodawcę, ale charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz.213; z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, 553 ).

Należy ponownie podkreślić, iż praca przy naprawie pojazdów mechanicznych uprawnia do niższego wieku emerytalnego, jedynie wtedy, kiedy wykonywana jest w kanałach remontowych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co jest zgodne z wykazem A Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku

emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dział XIV, pkt 6.

Dlatego też Sąd podzielił ustalenia organu rentowego i stwierdził, że wnioskodawca w okresie spornym nie był zatrudniony w warunkach szczególnych i dlatego też nie legitymuje się wymaganym ustawą okresem 15 lat pracy w tych warunkach.

Reasumując odwołanie podlega oddaleniu z mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia apelację złożył wnioskodawca, zaskarżając w całości wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie i zarzucając rozstrzygnięciu:

1.naruszenie prawa materialnego art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 32 ust.1 ustawy i § 2 ust.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze poprzez przyjęcie, że wykonywanie innych czynności w trakcie dnia pracy stoi na przeszkodzie stwierdzeniu wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

2.naruszenie prawa procesowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie że ubezpieczony w spornych okresach nie był zatrudniony w szczególnych warunkach, a zwłaszcza poprzez:

- uznanie zeznań świadków A. S. (2), A. T. (2), J. O. za niespójne oraz niedokonanie samodzielnych ustaleń faktycznych i posiłkowanie się w tej mierze opinią biegłego, co prowadzi także do naruszenia art. 278§ 1 kpc.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury oraz zasądzenie kosztów procesu na rzecz apelującego za obie instancje.

W uzasadnieniu swego stanowiska skarżący wskazał, że orzeczenie Sądu I instancji jest wadliwe. Po pierwsze praca stała to także praca, w skład której wchodziły czynności stanowiące integralną część większej całości kwalifikującej się w ujęciu prac w szczególnych warunkach. Po wtóre ustalenie pracy w szczególnych warunkach nie wymaga wiadomości specjalnych, co zostało wypracowane w orzecznictwie. Tm samym to biegły dokonał ustaleń faktycznych, a nie Sąd orzekający w sprawie. Zresztą ustalenia biegłego są sprzeczne z materiałem dowodowym w sprawie w tym z zeznaniami świadków. W konsekwencji apelacja jest konieczna i uzasadniona.

### ***Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:***

Wnioskodawca w okresie od 7 marca 1973 r. do 31 stycznia 1975 r. był pracownikiem (...) Związku (...) w B.. Pracodawca powierzył ubezpieczonemu obowiązki mechanika. Dodatkowo w dniu 14 maja 1974r. zawarł z odwołującym umowę zlecenie na usługę w zakresie pomocy drogowej samochodem marki N.. Zgodnie z § 4 tej umowy wykonywanie czynności objętych umową miało mieć miejsce w godzinach pracy wnioskodawcy, tj. od godziny 7 do 14. Natomiast poza godzinami pracy wnioskodawca był zobowiązany do pełnienia dyżurów w ramach pomocy drogowej.

W zakładzie było zatrudnionych trzech mechaników, a park maszynowy obejmował około 20 samochodów. Wnioskodawca wykonywał wszelkie naprawy związane z usterkami występującymi w pojazdach, a w szczególności najczęściej naprawiał hamulce.

Następnie w okresie od 4 listopada 1975 r. do 30 kwietnia 1990 r. świadczył pracę w Krajowej Państwowej (...) Oddział w B.. Początkowo wnioskodawca wykonywał pracę mechanika samochodowego. Następnie z dniem 1 grudnia 1978r. pracodawca oddelegował skarżącego do pracy szkoleniowej uczniów szkół dokształcających się. W późniejszym okresie ten rodzaj pracy został określony jako instruktor praktycznej nauki zawodu. Tak też pracodawca opisał stanowisko pracy wnioskodawcy w świadectwie pracy z dnia 30 kwietnia 1990r.

Obowiązki instruktora wnioskodawca wykonywał przez 7 godzin dziennie, przy czym jego dzień pracy wynosił 8 godzin.

[ dow. dokumenty w aktach osobowych wnioskodawcy; zeznania A. S. (2), A. T. (2), J. O.; zeznania wnioskodawcy k- ]

Uzupełnione okoliczności faktyczne w postępowaniu apelacyjnym wskazują, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, a apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji trafnie ustalił, iż wnioskodawca osiągnął wiek uprawniający do ubiegania się o przyznanie emerytury, a także wykazał wymagany przepisami okres składkowy i nieskładkowy wynoszący na dzień 1 stycznia 1999 roku 25 lat. Nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie był fakt, czy wnioskodawca legitymuje się wymaganym 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, co pozwala na przyznanie prawa do emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych.

Odpowiedź na powyższe pytanie wymaga dokonania ustaleń faktycznych sprawie, a mianowicie czy praca wnioskodawcy w okresie zatrudnienia na stanowisku mechanika samochodowego w (...) Związku (...) w B. w okresie od 7 marca 1973 r. do 31 stycznia 1975 r. oraz w Krajowej Państwowej (...) Oddział w B. w okresie od 4 listopada 1975 r. do 30 kwietnia 1990 r. była pracą w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w związku z Zarządzeniem nr 64 Ministra Komunikacji z dnia 29 czerwca 1983 r. w sprawie prac w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu komunikacji, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej. [Dz. Urzędowy MB z 1983r. nr 10 poz.77]. W przytoczonym zarządzeniu resortowym jest mowa również o pracy mechanika w kanale remontowym przy naprawie pojazdów [ vide wykaz A dział XIV poz.16 pkt 2].

Jednakże należy też pamiętać, że oba akty regulują również prace wymienione w dziale XIV prace różne, czyli takie jakie mogły być wykonywane w każdym resorcie gospodarki. Pod tym względem zarówno rozporządzenie, jak i uchwała operują zbieżnymi pojęciami w poz.16, do której należy przypisać rodzaj prac powoda. W tej sytuacji trzeba ponownie rekwaliifikować, czy wnioskodawca wykonywał pracę mechanika w kanale remontowym.

W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że skarżący nie uzyskał od pracodawców stosownych świadectw pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Brak takiego dokumentu stwarza pewne domniemanie faktyczne, iż wnioskodawca takiej pracy w szczególnych warunkach nie wykonywał. Jednak z racji, iż ów dokument jest dokumentem prywatnym dopuszczalne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego na daną okoliczność. Skarżący przedstawił osobowe środki dowodowe zmierzające do wykazania tej okoliczności. Sąd I instancji nie dał wiary tym dowodom i jest to ostatecznie stanowisko prawidłowe, choć wymagające uzupełnienia o poniżej zaprezentowane elementy.

W związku z zatrudnieniem w (...) Związku (...) w B. oraz Krajowej Państwowej (...) Oddział w B. należy stwierdzić, że rodzaj powierzonych obowiązków nie kwalifikuje pracy wnioskodawcy do pracy w szczególnych warunkach, o której mowa w przepisach wyżej powołanych.

Przede wszystkim nie każda praca mechanika samochodowego uprawnia do wcześniejszego wieku emerytalnego. Otóż z dobrodziejstwa powołanego wyżej rozporządzenia może skorzystać jedynie mechanik, który wykonywał prace w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych( vide wykaz A dział XIV poz.16 cytowanego rozporządzenia i zarządzenia). Wykładnia przytoczonego zapisu powinna być dokonywana łącznie z § 2 ust.1 powołanego wyżej rozporządzenia, zgodnie z którym okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Innymi słowy mówiąc wnioskodawca powinien stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywać prace mechanika w kanale remontowym. Oczywiście nie prowadzi to do wniosku, iż przez czas spędzony w pracy powinien wykonywać wszystkie czynności służbowe w kanale remontowym, lecz chodzi o zakres prac mechanika, które wiążą się z wykonywaniem takich prac w kanale.

Tymczasem zgromadzony materiał dowodowy przeczy takim okolicznościom. I tak w pierwszym zakładzie pracy, tj. (...) Związku (...) w B. wnioskodawca był jednym z trzech mechaników [tak zeznania świadka A. T.]. W takim razie nie można się zgodzić z tezami apelacji odnośnie wykonywania wyłącznie pracy opisanej w cytowanym wyżej wykazie A dział XIV poz.16. W takim zakładzie pracy z zasad doświadczenia życiowego wynika, że nie ma specjalizacji pomiędzy poszczególnymi mechanikami. Oznacza, to że każdy z nich naprawia usterkę, która akurat pojawia się w danym pojeździe. Tym samym praca na takim stanowisku w takim zakładzie pracy sprowadza się do przemiennej pracy w kanale wraz dokonywania innych napraw, które pracy takiej nie wymagają. Przecież z zasady prawdopodobieństwa można wywnioskować, iż awarie w samochodzie pojawiają się w podzespołach, których naprawa wymaga pracy w kanale, jak też pojawiają się czynności nie związane z pracą z podwoziem. Wtenczas rodzaj pracy nie mieści się w rozumieniu pojęcia „praca w kanale remontowym”. Nie chodzi tu o inną czynność, o charakterze incydentalnym, lecz o wykonywanie w takim samym stopniu innych rodzajowo prac mechanika, które nie są objęte zakresem przedmiotowym prac w szczególnych warunkach. Dodatkowo można wskazać, że przesłuchany w sprawie świadek zapamiętał jedynie fakt usuwania awarii związanych z hamulcami. Ów dowód w zestawieniu z umową zlecenie oraz wyżej wskazanymi przesłankami nie weryfikuje tezy apelacji na korzyść skarżącego. Stąd też ostatecznie Sąd Okręgowy trafnie ocenił zeznania tego świadka.

Nie można przecież zgodzić się z tezą, iż naprawy dotyczyły tylko podwozia, albowiem jest ona nielogiczna i sformułowana wyłącznie na użytek niniejszego postępowania w celu uzyskania świadczenia emerytalnego.

Również w aktach osobowych wnioskodawcy z okresu pracy w (...) w B. znajduje się umowa zlecenie na obsługę samochodu marki N. w zakresie pomocy drogowej. Warto pamiętać o tej okoliczności w kontekście pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze. Przytoczony dokument pozwala ustalić, że skarżący oprócz pracy mechanika wykonywał także pracę kierowcy i dodatkowo dokonywał napraw pojazdów w ramach pomocy drogowej. Tego rodzaju praca nie jest pracą w szczególnych warunkach, bowiem wykonywanie prac mechanika w terenie nie mieści się w ramach prac wykonywanych w kanale, ani też nie stanowi integralnej części pracy mechanika w kanale. Tymczasem wnioskodawca podał, że pracował tylko jako mechanik w kanale.[ tak też zeznał świadek A. T. (1)]. Zatem odmowa wiarygodności tych relacji jest słuszna.

Z kolei drugi sporny okres pracy w Krajowej Państwowej (...) Oddział w B. w okresie od 4 listopada 1975 r. do 30 kwietnia 1990 r. należy ocenić przez pryzmat dwóch stanowisk pracy. Pierwsze stanowisko mechanika, drugie instruktora praktycznej nauki zawodu.

Z ustalonych w sprawie okoliczności wynika, że od dnia 1 grudnia 1978r. wnioskodawca został oddelegowany do pracy szkoleniowej uczniów szkół kształcących się, a następnie jego stanowisko zostało określone jako instruktor praktycznej nauki zawodu.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że w momencie rozpoczęcia pracy na tym stanowisku obowiązywała ustawa z dnia 15 lipca 1961r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania. Zgodnie z art. 11 ust.3 tej ustawy praktyczna nauka zawodu stanowi część procesu kształcenia i wychowania w zasadniczych szkołach zawodowych i odbywa się w uspołecznionych i nie uspołecznionych zakładach pracy. Stąd też proces kształcenia obejmuje praktyczną naukę związaną z usuwaniem awarii w pojazdach mechanicznych, a nie tylko przyswojenia wiedzy z usuwania awarii określonego rodzaju.

Po wtóre pracownicy młodociani [uczniowie] zatrudnieni w celu nauki zawodu wykonywali pracę na stanowiskach pracy w wymiarze krótszym, niż 8 godzin dziennie. Wynika to z konieczności zapewnienia ochrony pracownikowi młodocianemu. Zatem normy jego czasu pracy były odmienne od powszechnie obowiązującej. O ile w przypadku ustalania pracy w szczególnych warunkach dla ucznia można mówić o pełnym wymiarze czasu pracy przewidzianym

dla stanowiska, na którym takie warunki występowały (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2009 r., II UK 334/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 294), to taki argument nie może już odnosić się do skarżącego. Nadto jego praca nie była pracą nauczyciela, a więc nie można o niej mówić w kontekście pracy w szczególnym charakterze. Nie istnieje pojęcie "emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze", która przysługiwałaby przy łącznym uwzględnieniu każdego z tak określonych okresów pracy, lecz emerytura przysługuje z tytułu wykonywania konkretnego zatrudnienia, ujętego oddzielnie w odpowiednich wykazach lub w § 9-15 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) przez konkretny okres w nich przewidziany. [ por. wyrok SN 11.04.2007r. w sprawie I UK 306/06].

Słusznie zatem Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków. Z zeznań J. O. można wywnioskować, że wnioskodawca pracował tylko w kanale i naprawiał hamulce, układy kierownicze. Świadek nie zanotował w pamięci, czy skarżący opiekował się uczniami w okresie pracy. Jest to w ocenie Sądu II instancji dostatecznie przekonywujący argument o braku możliwości oparcia ustaleń faktycznych wyłącznie o treść tych zeznań. Świadek pamiętał jedynie fakt wykonywania pracy tylko w kanale. Dana informacja poza przekazem w tej formie nie została nawet uprawdopodobniona innymi okolicznościami, które zapamiętał ów świadek. Natomiast skoro od 1978r. wnioskodawca pracował już jako instruktor praktycznej nauki zawodu i pracował na tym stanowisku do 1990r., to z uwagi na okres wykonywania tych obowiązków naturalnym pozostaje odnotowanie tego faktu w pamięci, zwłaszcza brygadzysty, który przecież w pewien sposób organizował pracę podległych mu pracowników.

Pozostałe osobowe źródła dowodowe nie wskazują na wykonywanie w tym okresie zatrudnienia pracy w szczególnych warunkach. I tak A. K. wyjaśnił, iż odwołujący pracował jako instruktor praktycznej nauki zawodu w przyzakładowej szkole i szkolenie prowadził na kanale. O ile można zgodzić się, że prowadzenie instruktażu polegało na pracy w kanale, to trzeba też pamiętać o procesie dydaktycznym, który miał na celu wszechstronne przygotowanie ucznia. To zaś oznacza, że należało przygotować go do usuwania wszelkich usterek w pojazdach, a nie tylko tych które wymagają pracy w kanale. Zatem ten fragment zeznań tego świadka o wyłącznie pracy w kanale nie może stanowić pozytywnych ustaleń Sądu. W końcu następny świadek A. S. (1) podał, że uczniowie pracowali po 7 godzin, a praca mechanika nie różniła się niczym od pracy instruktora. Praca w warsztacie na stanowisku instruktora praktycznej nauki zawodu w wymiarze 7 godzin na dobę nie może podlegać zaliczeniu do pracy w warunkach szczególnych. Jak już wspomniano proces dydaktyczny obejmował naukę usuwania awarii wszystkich podzespołów, a nie tylko podzespołów, które naprawiane są w kanale. Po wtóre wymiar czasu pracy [tj.7godzin] nie oznaczał pracy w pełnym wymiarze czasu pracy. Jeżeli nawet wnioskodawca pracował 8 godzin i przez godzinę wykonywał tylko pracę mechanika, to ów fakt nie rodzi prawa do uzyskania emerytury w obniżonym wieku. W konsekwencji niespójne zeznania świadków, które eksponują tylko korzystne okoliczności odnoszące się do pracy wnioskodawcy nie pozwalają ustalić, że również w pierwszym okresie zatrudnienia od 4 listopada 1975 r. do 31 listopada 1978r. [ od 1.12.78r. instruktor nauki zawodu] wnioskodawca wykonywał pracę mechanika w kanale remontowym w pełnym wymiarze czasu pracy. Zeznania świadków, jak też wypowiedzi wnioskodawcy nie formułują wiarygodnych przesłanek, że ów wykonywał tylko ten rodzaj pracy w ciągu dniówki roboczej. W ten sposób można w każdym wypadku dowodzić, że dowolnie wybrana osoba spośród szerokiej grupy zatrudnionych w zakładzie mechaników wykonywała właśnie swe prace w kanale. Zatem domniemanie wynikające z braku świadectwa pracy w szczególnych warunkach nie zostało w tym wypadku skutecznie obalone.

Prace, o jakich stanowi wykaz A dział XIV pkt 6 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, to prace, przy wykonywaniu których stałym i jedynym stanowiskiem pracy pracownika jest stanowisko ulokowane w kanale remontowym, a praca w kanale remontowym należy do podstawowych obowiązków pracownika. Odwołujący wykonywał w czasie pracy naprawy pojazdów w kanale remontowym, ale zakres jego obowiązków pracowniczych[ w szczególności w okresie pracy na stanowisku instruktora praktycznej nauki zawodu] wykraczał poza pracę w kanale remontowym i to miało decydujące znaczenie dla uznania, że nie pracował w szczególnych warunkach w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Natomiast pominięcie okresu

pracy na stanowisku instruktora praktycznej nauki zawodu eliminuje warunek legitymowania się 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

Stąd też Sąd I instancji dokonał ostatecznie swobodnej oceny dowodów, o której mowa w treści art. 233 § 1 kpc. O naruszeniu art. 233 § 1 kpc można mówić w sytuacji wykazania Sądowi I instancji uchybienia podstawowym regułem służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułem logicznego rozumowania, zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. W świetle powyższych uwag zarzut naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego nie jest zasadny.

Nie można się zgodzić z apelacją, że ocena tych zeznań jest dowolna. Interpretacja zeznań świadków nie powinna się ograniczać do warstwy słownej w ten sposób, że gdy dana osoba wypowie określoną treść, to powyższa informacja nie podlega już weryfikacji według pozostałych reguł interpretacyjnych, takich jak zasady doświadczenia życiowego, czy też logicznego rozumowania. Nie jest możliwe uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika (tak wyrok Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 4 czerwca 2008 roku, II UK 306/2007, Lex Polonica nr 2084760, OSNP 2009/21-22 poz. 290).

Biorąc pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie należało mieć na uwadze, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy - rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych (tak wyrok Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 24 marca 2009 roku, I PK 194/2008, Lex Polonica nr 2339881, OSNP 2010/23-24 poz. 281).

Dodatkowo Sąd Najwyższy stwierdził, że usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (por. wyrok SN z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09 i I UK 24/09, wyrok SN z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10)

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym w szczególności z akt osobowych wnioskodawcy, jak też zeznań świadków nie wynika fakt wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie na stanowisku mechanika w kanale.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 278 § 1 kpc w związku z art. 233 § 1 kpc. W tej kwestii można natomiast przyznać rację skarżącemu, iż zasadniczo ustalenie okoliczności związanych z pracą w szczególnych warunkach nie wymaga wiadomości specjalnych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w wyroku z dnia z dnia 30 marca 2000 r. II UKN 446/99 wyrażono pogląd, iż ustalenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) nie wymaga wiadomości specjalnych uzasadniających prowadzenie dowodu z opinii biegłego. Powołane orzeczenie zapadło w odmiennym stanie faktycznym, bowiem tam dowód z opinii biegłego nie został dopuszczony i z tego tytułu został sformułowany zarzut kasacyjny. Nie dotyczył też oceny pracy na stanowisku mechanika, lecz obejmował zatrudnienie na stanowiskach ślusarza i konstruktora, czyli stanowiskach, które nie występują w powoływanym wyżej rozporządzeniu.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego. W tego rodzaju sprawach przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie wykluczają takiej możliwości. Istota opinii sprowadza się do tego, by opinia nie zastępowała ustaleń Sądu. Faktycznie biegły nie jest uprawniony do oceny zeznań świadków, gdyż jest to domena sądu. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie



wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. Nie oznacza to jednak, że biegły dysponujący - w przeciwieństwie do sądu - wiadomościami specjalnymi pozbawiony jest możliwości dokonywania czynności niezbędnych dla wydania opinii, a nie wchodzących w zakres poszukiwania dowodów. [ por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 17.07.2013r. w sprawie I ACa 601/13 lex 1356646]

Stąd też w razie gdy opinia biegłego wkracza w zakres kompetencji zastrzeżonej dla sądu, to sąd nie jest związany opinią w tej części. W takim wypadku organ rozpoznający sprawę powinien poczynić samodzielne ustalenia. Jeżeli one będą tożsame z ustaleniami biegłego, to nie znaczy że nie zostały dokonane przez Sąd I instancji.

W konsekwencji opinia biegłego mogła ułatwić Sądowi Okręgowemu wydanie prawidłowego orzeczenia w sprawie. W szczególności Sąd I instancji na tej podstawie mógł ocenić, czy podawane przez świadków czynności wykonywane przez wnioskodawcę mieszczą się w pojęciu prac remontowych wykonywanych w kanale. Chodzi tu przecież o kwalifikacje szeregu czynności naprawczych w pojazdach, które z uwagi na konieczność znajomości terminologii technicznej mogą powodować potrzebę zasięgnięcia opinii biegłego.

Z treści opinii, wbrew apelacji, wynika wniosek, że prace mechanika wykonywane przez wnioskodawcę w takim katalogu się nie mieszczą. Nie chodzi tu tylko o podział zadań, który miał obowiązywać tylko wnioskodawcę do wykonywania tylko prac przy usuwaniu awarii w kanale. Lecz chodzi o zakres zadań jaki faktycznie był przypisany do pracy skarżącego. Praca mechanika polega na wykonywaniu prac demontażowych, remontowych, montażowych oraz regulacyjnych w pojazdach oraz w poszczególnych podzespołach i układach. Sam fakt, że pojazd wjeżdża na kanał nie oznacza wykonywanie pracy wyłącznie w kanale. Odnosząc te okoliczności do ustalonego stanu faktycznego związanego chociażby z procesem przyuczania do zawodu, to logicznym pozostaje demonstrowanie wyżej wymienionych prac określonej grupie młodzieży. Zatem nie można zgodzić się z apelującym, iż były to wyłącznie prace w kanale remontowym.

Mając na uwadze powyższe, zarzuty apelacyjne, okazały się nieuzasadnione. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego, zgodnie z zasadami wskazanymi w art. 233 § 1 kpc i na tej podstawie trafnie ustalił, iż Z. O. nie legitymuje się wymaganym co najmniej 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, a zatem nie spełnił przesłanek z art. 184 w związku z art. 32 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych warunkujących przyznanie mu prawa do świadczenia.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację wnioskodawcy.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art.98 kpc w związku z § 12 ust.1 pkt 2 i § 11 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.